№ 37. Wtorek 16. Lutego 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

C. k. komisya krajowa do spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych mianowała prowizorycznie adjunkta sądowego *Spiridiona Iwanowskiego* i aktuaryusza powiatowego *Leona Czechowicza* adjunktami powiatowymi.

Lwów, 5. lutego 1864.

C. k. wyższy sąd krajowy podaje niniejszem do wiadomości, że przemieniony w drodze zamiany służbowej z *Sambora* do *Jarosławia* c. k. notaryusz Dr. *Teofil Mochnacki* rozpocznie z dniem 25. lutego 1864 w Jarosławiu nowe swe urzędowanie.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 12. lutego 1864.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Ministerstwo handlu i rolnictwa przeniosło kontrolora urzędu pocztowego w Lincu *Franciszka Güntera* na własną jego prośbę w tym samym charakterze do urzędu pocztowego w Krakowie, a oficyała pocztowego pierwszej klasy, *Franciszka Astleithnera* mianowała kontrolorem urzędu pocztowego we Lwowie.

Najwyższa władza kontroli rachunkowej nadała trzy posady radzców izby obrachunków, opróżnionych we wspólnym stanie personalu lwowskiej izby obrachunkowej państwa i czerniowieckiego departamentu izby obrachunkowej państwa oficyałom izby obrachunkowej *Teodorowi Kulczyckiemu*, *Wincentemu Hubrich* i *Janowi Weissmann*.

Dyrekcya austryackiego banku narodowego wydała następujące obwieszczenie:

„Właścicieli lub przechowawców banknotów, opiewających na monetę konwencyjną, uprasza się tem usilniej, ażeby względem wymiany ich zgłaszali się spiesznie do dyrekcyi banku narodowego w Wiedniu, gdyż bank ten stosownie do wydanych już obwieszczeń prawnych nie będzie zacząwszy od 1. stycznia 1867 dłużej obowiązanym, spłacać lub mieniać banknoty, opiewające na monetę konwencyjną.

Wiedeń, 4. lutego 1864.

Pipitz, m. p.
gubernator banku.
Schamitzer,
dyrektor banku.

Część nieurzędowa.

Lwów, 16. lutego.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 15. lutego. Dziś o godzinie 11ej przed południem zamknął Jego ces. król. Apostolska Mość uroczyście sesyę rady państwa przy odgłosie dzwonów i huku dział.

Mowa od tronu jest następująca:

„W pełnym znaczenia czasie, w którym zamyka się rada panstwa, żywiej czuję potrzebę, widzieć Was przed rozejściem się około Mnie zgromadzonych. Z szczególnem zaspokojeniem widzę w gronie Waszym także reprezentantów Siedmiogrodu, którzy radośnie wstąpili na drogę wspólnej czynności konstytucyjnej właśnie w chwili, kiedy Tyrol w uniesieniu radości obchodził pamiątkę swego połączenia z Austryą. Z zupełnem zadowoleniem uznałem w tych objawach wyraz błogiej zgodności z Mojemi zamiarami i rękojmię szczęśliwej przyszłości. Podczas gdy stan państwa w ogóle pomyślnie się przedstawiał, niedola w niektórych częściach Węgier musiała Mnie napełniać szczerym smutkiem. Z braterskim udziałem dla dotkniętych niedostatkiem popieraliście usiłowania Mojego rządu w niesieniu im pomocy.“

„Kilka postanowień prawnych, ważnych dla jednolitego organizmu państwa, i przeprowadzenie uznanych zasad rządowych wyszły z Waszych obrad i otrzymały Moją sankcyę.

„Życzenia Wasze, ażeby Galicya wschodnia i Bukowina posiadały drogę żelazną, niebawem zostaną spełnione. Projekt ustawy względem kolei Siedmiogrodzkiej nie został wprawdzie, nad czem ubolewam, w pożądany sposób załatwionym, jednak wolą Moją jest, i będzie to staraniem rządu, ażeby ta ważna linia drogi żelaznej wkrótce przyszła do skutku. Przez ustawę finansową, uchwaloną zgodnie przez obydwie Izby rady państwa, zapewnioną została konstytucyjna podstawa zarządu finansowego w bieżącym peryodzie administracyjnym, przez przyzwolenie na dalsze trwanie przeszłorocznego podwyższenia podatków i należytości i przez korzystanie z kredytu państwa stało się możliwem pokrycie nadzwyczajnych potrzeb państwa. Dla załatwienia wielkiego zadania reformy podatkowej w przyszłej sesyi, poczynione już zostały kroki przygotowawcze.“

„Nic nie zaniedbałem by monarchii utrzymać drogocenne dobro pokoju.“

„Przeznaczeniem Austryi jest, będąc silną przeciw wszelkiej możliwej zaczepce, prowadzić w radzie narodów głos tchnący miłością pokoju. Przyjacielski charakter stosunków Mojego rządu do wielkich mocarstw Europy odpowiada, ku Mojemu zadowoleniu, zupełnie tej myśli.“

„Kilkuletnie przesilenie w stosunkach między Rzeszą niemiecką a Danią przyszło tymczasem do wybuchu, i pomimo usiłowań Mojego rządu dążących szczerze do zgody, przywiodło aż do wypadków wojennych.“

„Jako Książę niemiecki wziąłem udział w potrzebnych krokach wojskowych ku przeprowadzeniu egzekucyi związkowej w Holsztynie stósownie do uchwał związku, i w porozumieniu z Prusami uznałem za potrzebne, wziąść w posiadanie Szleswik, jako zastaw za dopełnienie przyjętych przez Danię lecz najuporniej lekceważonych zobowiązań.“

„Doskonałe prowadzenie i bohaterska waleczność połączonej armii szleswik-holsztyńskiej zjednały prawu i honorowi Austryi, Prus i całych Niemiec spieszne i świetne zadośćuczynienie.“

„Świetne sukcesa, które wspólnie z Moim królewskim przymierzeńcem Pruskim osiągnąłem, sukcesa, których celem nie jest ambicya ani zabór, lecz sprawiedliwość, zabezpieczą, tego się z pewnością spodziewam, pokrzywdzonym w swych prawach krajom, w których obronie wspólnie z Prusami stanąłem, szczęśliwą przyszłość, nie zagrażając w dalszych rozmiarach pokojowi świata i naszej drogi ojczyzny.“

„Otoczony reprezentacyą Mojego państwa podwójnie raduję się szczęściem, którem Nieba pobłogosławiły orężowi Austryi, i świetnemi zwycięstwy do których Opatrzność poprowadziła nasze sztandary. Albowiem przeświadczony jestem, że w tem uczuciu radości, w uznaniu dzielnych wojowników, którzy za honor nasz krew przelali, jednozgodne są ze Mną Moje wierne ludy.“

„Waszemi usty daliście światu świadectwo tej jedności, strzeżmy jej jako drogocennego klejnotu, w niej bowiem leży niewzruszona potęga.“

„Austrya dowiodła, że w odmłodnionej postacyi swojej zachowała dawnego dobrego ducha i że wstępując w nowe tory swobód życia publicznego wniosła odziedziczoną siłę i sławę.“

Mowa od tronu przerywana była kilkakrotnie żywemi okrzykami: „Niech żyje!“ i coraz głośniejszem uniesieniem radości.

Gdy Najjaśniejszy Pan i Jej Mość Cesarzowa opuszczali salę, towarzyszyły im grzmiące pełne uniesienia okrzyki.

Monarchia Austryacka.

Wykaz darów

złożonych w redakcyi dla wojsk c. k. 6go korpusu armii w Szleswik Holsztynie.

Wny. *Jak. Mikuli*, c. k. radzca dworu dla rannych z pułku Martini . . . . 20 zł. — c.

Przez pewną panię zebrane od kilku pań . . . . 11 „ — „ tudzież 7 koszul, 8 par kalesonów, 11 par nowych szkarpetek wełnianych, 21 par pończoch nicianych, 12 chustek do nosa, 330 kampressów, 50 bandaży i 7½ ℔ szarpi w 7 paczkach (wszystko dla pułku Martini).

Wny. *M. Auffenberg*, c. k. nadprokurator państwa . . . . 10 zł. — c.
Wny *Al Paulo*, c. k. zastępca nadprokuratora państwa . . . . 1 „ — „
Wny. *Th. Kutschera*, c. k. nadinżynier dla rannych z pułku Martini . . . . 5 „ — „
Walenty Welz, oddźwierny domu . . . . . . — „ 50 „
Razem w gotowiźnie . . . 47 zł. 50 c.
Do tego z poprzedniego wykazu . . . . 492 „ — „
i 1 dukat w złocie.
Ogółem . . . 539 zł. 50 c.
i 1 dukat w złocie.

Wiedeń, 14. lutego. *(Ceremoniał zamknięcia Rady państwa. — Rada szkolna.)* *Gazeta wiedeńska* donosi: „W poniedziałek, dnia 15. b. m. odprawi Jego Eminencya najprzewielebniejszy kardynał Książę Arcybiskup wiedeński o godzinie 9. przed południem w kościele metropolitalnym u Śgo Szczepana uroczyste nabożeństwo, by złożyć Bogu Wszechmogącemu solenie ofiarę dziękczynną za łaskę, z jaką przewodniczył obradom rady państwa. Pobożną tę uroczystość podaje się do wiadomości powszechnej z tym dodatkiem, że co do miejsc zachowany będzie zwyczajny porządek.“

Zaś *Presse* wiedeńska pisze: „Dnia 15go b. m. w południe zbierze się cała rada państwa w wielkim apartamencie c. k. burgu i ustawi się w naznaczonym czasie w sali ceremonialnej, a mianowicie członkowie izby panów po prawej, członkowie zaś izby deputowanych po lewej stronie tronu, a jeżliby zabrakło miejsca, także za członkami izby panów. Środkiem sali pozostawione będzie przejście dla Cesarza. Gdy wszystko będzie już w porządku, uda się Najjaśn. Pan, poprzedzony gronem ministrów i Ich cesarzew. MM. Arcyksiążąt, jako też przez pierwszego c. k. ochmistrza dworu z berłem i pierwszego c. k. marszałka dworu z mieczem państwa z wewnętrznych komnat do sali ceremonialnej. Po bokach i z tyłu towarzyszyć będą Cesarzowi kapitanowie c. k. gwardyi, c. k. najwyższy podkomorzy i c. k. pierwszy jenerał-adjutant. Na zewnętrznym placu burgu ustawi się brygada wojska, która chwilę wyruszenia Najjaśn. Pana z wewnętrznych komnat oznajmi salwą karabinową. Równocześnie rozpocznie się bicie w dzwony i trwać będzie aż do końca uroczystości. Przybywszy do sali staną ministrowie po lewej stronie estrady tronowej; Arcyksiążęta zajmą miejsce na samej estradzie; obecni dygnitarze dworu, kapitanowie gwardyi i pierwszy jenerał-adjutant ustawią się jak zwykle na stopniach tronu i na estradzie, zaś Najjaśn. Pan usiądzie na tronie i odczyta mowę swoją. Po skończonej mowie oddali się Jego ces. Mość tym samym porządkiem do komnat wewnętrznych, i w tej chwili odezwą się znowu salwy z dział i ręcznej broni.“

Rada szkolna ma się zebrać na przyszły tydzień. Po zamknięciu sesyi rady państwa zamierza p. Hamer, prezydent rady szkolnej, rozpocząć swoją czynność organizatorską. Przebywający w Pradze radzcy szkolni udadzą się, jak donosi jeden z dzienników czeskich, na te obrady do Wiednia.

(Wiadomości z widowni walki.) *Jen. kor.* z 13. b. m. pisze: „Otrzymana dziś w drodze telegraficznej wiadomość, że naczelny wódz szleswik-holsztyńskiej armii wysłał oddział wojska do Altony, zasadza się — jak się dowiadujemy — na tem, że tak ze względów strategicznych, jako też dla zabezpieczenia szybkiej i łatwej komunikacyi armii okupacyjnej w Szleswiku z ojczyzną, a nakoniec dla dokładnego i regularnego zaopatrywania wojsk okazało się koniecznie potrzebnem, ustawić w Altonie i na kilku innych punktach obok związkowych wojsk exekucyjnych w Holsztynie takie oddziały szleswik-holsztyńskiej armii. Rozumie się samo przez się, że zadanie związkowych wojsk exekucyjnych w Holsztynie, jako też powaga związku w tem księstwie niezostałyby tym czysto wojskowym środkiem wcale naruszone.“

Komendantowi wojsk austryackich w Szleswiku, Fml. baronowi *Gablenz* nadał Jego ces. Mość prawo miecza i łaski włącznie aż do podpułkownika, prawo, którego od czasów marszałka Radetzkiego nieposiadał żaden komenderujący jenerał, a które zasadza się na bezwarunkowem prawie karania i ułaskawienia na śmierć i życie. W czasach pokoju przysłuża to prawo od kapitana wzwyż Cesarzowi; od kapitana zaś nadół wykonywa je właściciel pułku lub komenderujący w kraju jenerał.

Główny szpital Austryaków jest w zamku gottorfskim. Dnia 7. b. m. przechodziły przez Szleswik wielkie pociągi sprzymierzonych, kolumny parkowe i amunicyjne, rezerwy dział, pociągi pontonowe i t. d.

Po potyczce pod Oversee przybył Fml. Gablenz do brygady, która 7go b. m. była w ogniu, ażeby wyrazić jej swoje uznanie. Wszędzie witano go z radością okrzykami na cześć Cesarza i walecznego jenerała, który przemawiał w jędrnych wyrazach do wojska i przed frontem awansował pozostałych oficerów w miejsce poległych. W przemowie swej pewiedział między innemi: „Jego Mość Cesarz upoważnił mnie, mianować oficerami najwaleczniejszych i najgodniejszych z szeregu. Zbierzcie się razem, naradźcie się i wskażcie mi tych podoficerów i kadetów, których uznajecie godnymi tego zaszczytu, ażeby zajęli miejsca poległych wojowników; wasz głos niech rozstrzyga! Innym dostaną się w udziale takie zaszczyty i uznania, jakie odpowiadają bohaterskim ich czynom, wierzajcie mi, że żadna zasługa nie pozostanie bez nagrody. Każdy z was zasłużył sobie na medal, ale ponieważ nie mogę każdego zdobić, niech przynajmniej najgodniejsi z was, których sami wskażecie, noszą widoczne znaki zaszczytu w waszem imieniu i ku waszej sławie! Cesarz liczył na was. Cesarz jest z was zadowolony. Niech żyje Cesarz!“.

(Posiedzenie izby panów z 13. lutego.)

Na posiedzeniu izby panów z dnia 13. lutego zajęli miejsca na ławicy ministeryalnej Ich EE. pp. *Rechberg*, *Schmerling*, *Mecsery*, *Plener*, *Hein*.

Po odczytaniu protokołu prezes zawiadomił izbę, iż Najjaśn. Pan przyjmować będzie członków jej w apartamentach c. k. burgu w niedzielę dn. 14. b. m. o godzinie 8. wieczornej.

Z porządku dziennego referent komisyi finansowej, baron *Ruesküfer* odczytał relacyę w przedmiocie projektu do prawa o zaprowadzeniu podatku zbytkowego. Komisya zaprowadziła niektóre poprawki w projekcie, które jednak zasad jego nie naruszają. W tem miejscu Jego Exc. pan minister skarbu cofnął projekt do prawa w imieniu rządu, gdyż w obec kontrawersyi między obiema izbami wykazanej w chwili zamknięcia posiedzeń rady państwa ministeryum nie miałoby gotowego przedmiotu do przedłożenia Najjaśniejszemu Panu do sankcyi najwyższej.

Następnie baron *Rosenfeld* odczytał relacyę w przedmiocie poboru podatku dochodowego i przemysłowego od przedsiębiorstw akcyjnych. Komisya wnosi, ażeby projekt do prawa odrzucony, a wysoki rząd wezwany został do wniesienia projektu na przyszłą kadencyę rady państwa z należytem wyjaśnieniem rzeczy. Po oświadczeniu p. ministra skarbu, iż rząd na wniosek ten przystaje, wniosek komisyi finansowej bez żadnej rozprawy przyjęty został.

Książę *Jabłonowski* odczytał relacyę względem projektu do prawa o podpisaniu obligacyi państwa przez członków komisyi kontroli długu państwa. Komisya finansowa wnosi przyjęcie projektu do prawa przez izbę deputowanych uchwalonego. Izba wniosek ten przyjęła bez żadnej rozprawy.

Baron *Baumgarten* złożył relacyę względem konwencyi regulującej opłatę cła na Elbie. Referent zwraca uwagę na wielkie znaczenie tej komisyi, będącej prawdziwem dobrodziejstwem dla obrotów handlowych. Dotąd statek płynący z Czech do Hamburga przechodził przez 9 różnych teryloryów i opłacać się musiał na 11 stacyach, tak, iż sama opłata cła na Elbie blisko dwa złote austryackie od każdego cetnara wynosiła. Teraz w skutek konwencyi jedna tylko będzie stacya w Wittenbergu. Komisya przeto finansowa wnosi, ażeby izba udzieliła sankcyę swoją zawartej konwencyi. Wnioski komisyi bez żadnej rozprawy przyjęte zostały.

W końcu profesor *Miklosics* odczytał relacyę komisyi finansowej w przedmiocie projektu do prawa podnoszącego o 40,279.309 zł. sumę zasięgnąć się mającą na drodze operacyi kredytowych. Gdy podniesienie to opiera się na cyfrach przez radę państwa zawotowanych, przeto komisya finansowa wnosi przyjęcie projektu do prawa w izbie deputowanych uchwalonego. Izba wniosek ten a następnie i cały projekt do prawa w drugiem i trzeciem odczytaniu bez żadnych rozpraw przyjęła.

Po załatwieniu powyższych przedmiotów prezes wezwał izbę, ażeby wyrazić raczyła wdzięczność swą dla pp. sekretarzy, którzy obowiązki swe gorliwie wypełniali. Członkowie izby przez powstanie z miejsc swoich wdzięczność tę wyrazili. Poczem prezes w zabranym głosie oświadczył, iż dzisiejsze posiedzenie ostatniem jest w obecnej kadencyi. Że zaś rada państwa zajmowała się głównie sprawami finansowemi, przeto prezes wspomina w chlubnych wyrazach o gorliwej czynności i poświęceniu się członków komisyi finansowej, zwracając zaś uwagę izby na bohaterstwo armii w Szleswiku walczącej, wyraża wdzięczność izby dla niej, w końcu zaś wzywa izbę, ażeby w dowód przychylności swej dla Najjaśniejszego Pana wydała okrzyk „niech żyje najdostojniejszy Cesarz i Pan nasz!“ Izba okrzyk ten trzykrotnie powtórzyła, następnie na wniosek kardynała *Rauschera* oświadczyła żywą wdzięczność prezesowi swemu za niezmordowane kierownictwo obrad, poczem prezes oświadczył, iż posiedzenie i kadencya obecna zamknięte zostały.

Francya.

Paryż, 12. lutego. *(Różne wiadomości.)* Wczoraj była wielka uczta dla akcyonaryuszów kanału suezkiego. Książę Napoleon miał przy tej sposobności mowę, którą bardzo chwalono. Skreślił on obraz historyczny całego przedsiębiorstwa i wykazał wielką jego użyteczność, wychwalając tych, którzy go w życie wprowadzili.

P. Dubois de Saligny dawny poseł francuski w Mexyku, przybył już do Paryża i złożył cesarzowi memoryał odnoszący się do sprawy mexykańskiej.

Biskup z Poitiers wydał list pasterski do swych dyecezyan, w którym mówi między innemi: Pokój jest dziś życzeniem wszystkich, potrzebą wszystkich, wołaniem wszystkich. Pod tym względem powstała tkliwa harmonia, zgoda podziwienia godna i jednomyślność jakiej nigdy nie było. Wszystkie różnice zdań ustają, wszelkie stronnictwo milczy jak skoro idzie o to ażeby wypowiedzieć, iż każdy wzdycha za pokojem, iż każdy chce pokoju, że kraj łaknie i pragnie pokoju, iż wszystkie jego interesa o pokój proszą i pokoju żądają. Zaprawdę my chrześcianie nie możemy się wyłączać od pokojowego tego usposobienia i t. d. dla tego biskup rakazuje modły za utrzymaniem pokoju.

Do *Jeneral. kor. austr.* piszą z Paryża, iż właśnie teraz Francya zawiera traktat handlowy z Szwecyą. Rokowania prowadzą się w Paryżu, dokąd rząd szwedzki osobnego wysłał ajenta.

Włochy.

Turyn, 10go lutego *(Różne wiadomości.)* Król Wiktor Emanuel wyjechał do Medyolanu, i kilka dni tamże zabawić ma.

Rząd tak zwany królestwa włoskiego znajduje się, jak ze wszech stron donoszą, w największym kłopocie. W kasach publicznych zupełne prawie pustki, stronnictwo ruchu grozi wybuchem i wywołaniem szalonego jakiego napadu, rząd sam stracił wszelki kredyt u ludu, jak skoro się pokazało, że tylokrotne obietnice królewskie, zapowiadające nowe zabory i grabieże na niczem spełzły. Teraz minister skarbu myśli o sprzedaży wszystkich dróg żelaznych, i zgłasza się już pewne towarzystwo angielskich kapitalistów, którzy wprawdzie za tanie pieniądze nabyć je chcą, lecz gotowa zaraz zapłatę ofiarują. Widok otrzymania znacznej sumy w gotowiźnie skłoni pewno rząd do zmarnowania dróg żelaznych, bo ministeryum wojny i ministeryum marynarki wielkie nader sumy pochłaniają na nieustające uzbrojenia. W Neapolitańskiem nic się nie zmieniło; tak zwani rozbójnicy (briganti) napadają i rabują po dawnemu, zabierając ludzi majętniejszych do niowoli, których dopiero za złożeniem drogiego okupu na wolność wypuszczają. W Sycylii stosunki nadzwyczaj naprężone, i lękają się powszechnego powstania, ludność bowiem znieść nie może ucisku piemonckiego, a mianowicie rekrutacyi, która największe i powszechne sprawia oburzenie.

Z Genui donoszą pod dniem 9. lutego. iż przybył tam korpus armii sardyńskiej w sile 27.000 ludzi. Rząd nakazał uzbrojenie fortec Piacenzy, Bononii i Ankony. Do Ankony przybyło 600 skrzyń z bombami i granatami, oraz 50 dział pozycyjnych. Rząd zakupił 10.000 wołów i inne jeszcze prowianty dla armii zakupywać ma.

Dania.

Wiener Abendpost zawiera doniesienia z Kopenhagi opisujące jakie wrażenie sprawiła wiadomość o stracie Dannewerke. Oburzenie i smutek ludu były równie wielkie. Gdy Król wydał proklamacyę, mówiono powszechnie, że tak może przemawiać biskup, ale nie Król. Dnia 6go b. m. za nadejściem wieczory tłumy ludu wśród okrzyków i spiewów przeciągały po mieście. Ulica Amalii, na której stoi dom zamieszkały przez Królestwo Ich Moście była widownią największego skandalu. Pospólstwo świstało pod oknami, wołając precz z Królem! precz z Monradem! niech żyje Hall! Sądzono powszechnie, że Król powróci w nocy, a w tym razie mogło było przyjść do najsmutniejszych wypadków. Po upływie godziny straż policyjna rozpędziła tłumy ludu, przyczem przyszło nawet do zajść, bo lud rzucał kamieniami, a tak z obu stron było po kilku rannych. W nocy słyszano silne oddziały gwardyi konnej przeciągające po ulicach. Dnia 7go wzburzenie nie ustało. Ulicę Amalii musiano zamknąć wojskiem. Tegoż dnia Monrad miał mowę, znaną już z telegramów. Z tej mowy wypływa, że Król udał się do Szleswiku, aby odwiedzić wojsko, zwiedzić pozycyę i ujrzeć rannych; na tok wypadków, jak zapewnia minister, nie miał żadnego wpływu, i nie mieszał się wcale w czynności najwyższego dowódzcy. Nie wyjaśniono dotychczas, co spowodowało do ustąpienia z Dannewerke.

Jenerał wysłał protokół posiedzenia rady wojennej, na której 10 głosami przeciw 1 uchwalono zmienić pozycyę, ale protokół ten jeszcze nie nadszedł, a dopiero po otrzymaniu go będzie można sadzić o powodach, które skłoniły radę wojenną opuścić Dannewerke, wprawdzie nie bez dobycia oręża, ale bez szturmu. — Dwa względy musiano tu mieć na uwadze. rzeczywistą i godną obronę Dannewerke, tudzież ocalenie armii.

O zdradzie mówić tu nie można. Najpewniejszą drogą ku doprowadzeniu kraju do upadku jest miotać to słowo „zdrada“ i obrzucać niem tych, co krew i życie poświęcają dla ojczyzny; ojczyzna pewnie na tem nie zyska, gdy zbiegowiska uliczne będą usiłowały wywierać wpływ na rząd, podczas gdy nieprzyjaciel uwija się po kraju.

Mowa sprawiła głębokie wrażenie na zgromadzeniu.

(Wiadomości bieżące.) Według *Jen. kor.* Rada wojenna, która odbyła się d. 4. w Gross-Dannewirke postanowiła przeważna większością zmienić stanowisko, mianowicie z tej przyczyny, iż jezioro Hodebye Noer z Szleją w związku będące, a położenie w środku pozycyi, zamarzło, a ztąd powstała obawa, aby nie została obsadzona bateryami, co mogłoby stać się wielce niebezpiecznem. Noer rozciąga się bowiem aż do przedmieść Szleswiku. Ponieważ zaś Król, który dnia 4go popołudniu z prezydentem ministrów Monradem udał się z Szleswiku do Sonderburga, nie został zawiadomiony o uchwale rady wojennej, tedy Król rozkazał d. 5. jenerałowi de Meza udać się do Kopenhagi dla usprawiedliwienia, ale bynajmniej nie odebrał mu dowództwa; Daria nie posiada nawet dowódzcy, któryby go mógł zastąpić. D. 7. z rana de Meza przybył do Kopenhagi w towarzystwie prezydenta ministrów, i tegoż dnia chociaż to była niedziela, zebrało się nadzwyczajne posiedzenie sejmu, i na niem to wydano znaną z telegramów deklaracyę, która sprawiła wielce korzystne wrażenie. Dnia 7. Król znajdował się jeszcze w Sonderburgu, i ma zamiar pozostać w pobliżu armii.

Królestwo Polskie.

Warszawa. *(Zeznania aresztowanych. — Wiadomości z prowincyi.) Staats Anzeiger* z dnia 11go b. m. pisze: „Podług otrzymanych wiadomości z Warszawy miała być mianowaną oddzielna komisya śledcza do sprawy aresztowanych w ostatnich czasach w Warszawie Polaków, którzy o tyle, o ile należą do wyższych sfer organizacyi rewolucyjnej robią dosyć dobroduszne zeznania, przyczem wymieniają wszystkich znanych im członków organizacyi, i takowi natychmiast też zostają aresztowani. Okazuje się z tych zeznań, że sieć organizacyi rewolucyjnej, obejmowała nadzwyczaj wiele osób, nadto zeznania te zdają się potwierdzać, że w istocie Stanisław Bogusławski, starzec 60letni był naczelnikiem miasta, syn jego Władysław sekretem stanu, a Lauber dyrektorem policyi narodowej. Wymienione osoby, jako też i wszyscy inni zajmujący wyższy stopień w organizacyi, nie robią wszelako żadnych zeznań, a przeciwko nim tyle jest dowodów, że ich zaprzeczenie żadnej im nie przyniesie pomocy. Pomiędzy aresztowanymi znajduje się także 4 dozorców rewirowych policyjnych z 8go cyrkułu, którego prawie wszyscy rewirowi, jakkolwiek byli w służbie prawego rządu, wszakże byli równocześnie zdrajcami, działającymi wszelkiemi siłami, jakiemi rozrządzali, wprost przeciwnie środkom przedsiębranym przez władze.“

Z Radomia donosi *Dzien. Powsz.:* Patrol z 40 kozaków wyszukując bandytów w okolicy Opatowa, Klimontowic i Iwanisk, otrzymał wiadomość, że banda pod dowództwem Wysockiego przeszła poprzedniego dnia około Iwanisk — i że druga konna banda pod dowództwem Turskiego połączywszy się z pierwszą, nocowała w folwarku Ujazd. Bandy te połączone liczyły przeszło 100 ludzi. Idąc za śladem tych band w kierunku wsi Szczeglina, przednia straż dostrzegła pikietę z 3 ludzi, z których dwóch natychmiast zarąbała, a jeden w galopie ratował się ucieczką, ażeby donieść bandzie o tem co zaszło. Przypuściwszy w galopie atak przez wąwóz wiodący do wspomnionej wsi — patrol przyjęty został we wrotach wsi ogniem ze sztućców — mimo to wszakże, po śmiałej i żwawej utarczce, powstańcy zostali wyparci z tej wsi i ścigani na przestrzeni 14 wiorst, ponieśli zupełną klęskę: prócz zabitych, do 40 jest ranionych, w tej liczbie Wysocki i Turski, którzy otrzymali ciężkie rany i przez tamecznych mieszkańców, jedynie z powodu rozproszenia się kozaków za uciekającymi, do Galicyi uwiezieni zostali. Oprócz zabitych, bandyci stracili 3 w ujętych do niewoli, pomiędzy któremi 3 ranionych, — 47 koni, 9 sztućców i wiele innej broni. Ze strony wojska raniony jest dowódzca patrolu i 1 kozak.

Kronika.

(Aresztowania.) D. 12. b. m. odbyła się rewizya w domu pod No. 12²/₄, przyczem w pomieszkaniu pana M. znaleziono papiery kompromitujące i proklamacye rewolucyjne i tegoz pana M. aresztowaao.

D, 11. b. m. jakiś nieznajomy wszedł do pewnego domu we Lwowie i uporczywie domagał się aby mu co darowano, gdy mu zaś odmówiono, zagroził jednemu z mieszkańców że go przebije. Przywołana straż, zabrała natręta. Po drodze wzywał przechodniów aby go uwolnili, co też niektórzy usiłowali uczynić, ale bezskutecznie, i dwu z nich aresztowano. W nieznajomym poznano kilkakrotnie karanego Aleksandra Wiel czko, z powiatu rawskiego, który niedawno wrócił z powstania.

(Smutny wypadek.) D. 7. b. m. w pobliżu teatru powóz przejechał c. k. urzędnika kameralnego pana Eberbach i zgniótł mu dekę piersiową. Tenże umarł niebawem. - Śledztwo sądowe jeż się rozpoczęło

(Sprowadzenie Sióstr Miłosierdzia do Szleswiku.) „Moniteur de la Meurthe“ donosi: Pruski minister wojny uprosił sobie właśnie z klasztoru Sióstr św. Karola w Trewirze ośmnaście sióstr do pielęgnowania żołnierzy pruskich, ranionych w kampanii w Szleswiku, a przełożona w Nancy uczyniła natychmiast zadość tej prośbie. Jest to zaprawdę chlubne uznanie ze strony rządu protestanckiego dla instytucyi katolickiej.

(Zamiar samobójstwa.) W Dreznie d, 10, b. m. o godzinie 6 wieczorem panna T. z Krakowa usilowała w swojem pomieszkaniu odebrać sobie życie strzałem z rewolweru w piersi. Rana jednak nie jest śmiertelna, a przyczyna samobójstwa nie wiadoma.

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 15go lutego. *Gazeta wiedeńska* przyniosła następujace depesze telegraficzne:

Flensburg, 12. lutego. Składam najuniżeńsze podziękowanie za zaszczyt wyświadczony korpusowi armii przysłaniem drugiego jenerał-adjutanta Jego Mości Cesarza. — Podpułkownik Vlasits ma się znów dobrze. Jenerał książę wirtemberski będzie mógł wkrótce odbyć przewóz i uda się do Altony, do szpitalu Johanitów. Kilku ranionych umarło; rany są w ogóle niebezpieczne.

Gablenz, fml.

Flensburg, 13go lutego. Stan zdrowia jenerała księcia wirtemberskiego i wszystkich rannych w Szleswiku pomyślny.

Gablenz, fml.

Flensburg, 13. lutego. Dzisiejsza gazeta flensburgska pisze: „Z teatru wojny nie ma nic pewnego. W okręgu Sundewitu miały zajść małe utarczki. Wczoraj spadł wielki śnieg, komunikacya jest utrudniona. Tutejszy policmajster Hammerich został usunięty, a miejsce jego zajął oficer pruski. Nadchodzi tu wiele zdobytego materyału wojennego. W Tonderu wygnała ludność urzędników, ale burmistrza powołała napowrót.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 15. lutego. Na naszym dzisiejszym targu było 301 sztuk wołów, a mianowicie z Tarnopola 2 stada po 35 i 39 sztuk, z Kamionki 47 sztuk, z Horwieża 39 sztuk, z Boberki 30 sztuk, z Rozdołu 3 stada po 8, 12 i 8 sztuk, z Sassowa 21 sztuk, z Żółkwi 18 sztuk, z Brzeżan 23 sztuk, z Lisieniec 21 sztuk. Z tego sprzedano 244 sztuk, i płacono za wołu ważącego 280 ℔ mięsa i 36 ℔ łoju 50 zł., za wołu ważącego 380 ℔ mięsa i 70 ℔ łoju 86 zł. w. a.

Stryj, 3. lutego. W II. połowie z. m. były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów na targach w obwodzie stryjskim.

	Miejsce targu:											
	Stryj		Wojniłów		Bukaczowce		Kałusz		Dolina		Żurawno	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	70	2	52	2	52	2	50	2	40	2	52
„ żyta . . .	1	70	1	25	1	25	1	50	1	50	1	52
„ jęczmienia .	1	40	1	.	1	.	1	40	1	20	1	22
„ owsa . . .	.	82	.	75	.	75	.	80	1	.	.	82
„ hreczki . .	1	50	1	36	1	36	2	40	.	.	.	.
„ kukurudzy .	1	67	1	20	1	20	2	.	1	60	.	.
„ ziemniaków .	.	60	.	80	.	80	.	60	.	64	.	52
Cetnar siana . . .	1	30	.	58	.	58	1	70	1	.	1	20
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	25	6	30	6	30	4	.	5	.	3	77
„ „ miękkiego	4	20	5	25	5	25	3	50	3	85	2	42
Funt mięsa wołowego	.	8	.	8	.	8		8	.	8	.	8
Mas okowity . .	.	72	.	60	.	60	.	80	.	51		44

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. lutego.

Hotel George: PP.: Darowski J., z Stanisławowa.

Hotel europejski: Augustynowicz B., z Woszczaniec. — Rylski Wład., z Ostrowa. — Wachowicz S., z Zielonej. — Korinek W. c. k. naczel. powiat., z Dobromila.

Hotel angielski: Kowacz A. c. k. pen. rotm., z Kamionki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	327.89	+ 2.0	69.4	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.42	+ 4.5	68.2	„	„	„
10. god. wiecz.	326.54	+ 2.2	69.8	„	„	„

T E A T R.

Dziś teatr niemiecki: „**Norma**", wielka opera w 2 aktach na dochód J. Humbsera spiewaka opery.

Jutro teatr polski: „**Rewizor z Petersburga**", komedya satyra w 5 aktach (N. Gogola) tłumaczona przez J. C. — Po raz pierwszy. Na dochód Ignacego Kalicińskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 15. lutego.

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	63	5	70
Dukat cesarski	„ „	5	65	5	72
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	72	9	96
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	84	1	87
Talar pruski	„ „	1	79	1	81
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „		—		
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	38	73	39
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	93	76	81
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	30	72	13
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	05	80	05
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	195	50	197	13

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 15. lutego.

	złr.	kr.
5% Metaliki	71	6[illegible]
5% pożyczka narodowa	79	25
Losy z 1860 roku	91	20
Akcye banku wiedeńskiego	771	—
„ „ kredytowego	180	10
Londyn, 10 funtów szterlingów	118	90
Dukat pojedyńczy	5	71
Srebro	118	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. lutego.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	67.—	67.15
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.—	96.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79.15	79.25
od kwiet. do paźd. po 5%	79.15	79.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.70	71.80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% .	71.80	71.90
dtto. po 4½%	63.25	63.50
dtto. „ 4%	56.—	56.50
dtto. „ 3%	42.—	42.50
dtto. „ 2½%	35.50	37.—
dtto. „ 1%	14.—	14.15
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	139.50	140.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów . . .	136.—	136.50
Przez. do wyl. z r. 1854	89.—	89.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	90.80	90.90
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	91.50	91.60
Renty Como po 42 lir. aust.	18.25	18.75
Wylos. obl. dawn. długu państ. . po 5%	66.75	67.25
„ 4½%	62.50	63.—
„ 4%	55.—	55.50
„ 3½%	49.—	49.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.—
„ 2¼%	51.—	52.—
„ 2%	46.—	47.—
„ 1¾%	40.25	40.75
dtto. z procent. za granicą . „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi .	87.25	87.50
Wyż. Aust. i Salcb.	84.50	85.—
Czech	92.50	93.50
Morawii	93.50	95.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.—	87.50
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	74.25	74.50

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar
Banatu Tem. . .	72.—	72.50
Kroacyi i Slawonii	74.50	75.—
Galicyi	71.50	71.80
Siedmiogrodu . .	71.25	71.75
Bukowina . . .	70.75	71.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.25	72.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	94.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł. . . .	26.—	27.—
„ 2½% „ 100 „ . . .	20.—	22.—
„ 2¼% „ 100 „ . .	19.50	20.—
„ 2% „ 100 „ . . .	17.50	18.—
„ 1¾% „ 100 „ . . .	15.50	16.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego . . .	772.—	774.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	179.50	179.60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	660.—	662.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1744.—	1746.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	192 —	193 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	132.50	133.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	125.75	126.—
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	247.—	248.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	196.—	196.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	235.—	240.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	128.—	132.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	426.—	428.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	224.—	226.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	388.—	392.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	440.—	450.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. . . .	265.—	270.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	152.50	153.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.75	102.25
przeznaczone do los. po 5% . .	90.—	90.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5% .	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5% . .	85.60	85.80
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	72.—	72.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	98.25	98.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a. . . .	92.50	92.75
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	85.75	86.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	120.—	120.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	120.25	120.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.25	93.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł. . . .	88.50	89.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.25	96.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. . . .	98.75	99.25

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	122.25	122.7[illegible]
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	—.—	87.[illegible]
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	110.—	112.[illegible]
„ „ po 50 zł. m. k.	49.—	49.5
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.—	29.[illegible]
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	92.[illegible]
Salma „ 40 „ „	31.50	32.[illegible]
Palfiego „ 40 „ „	32.75	33.2[illegible]
Clarego „ 40 „ „	31.50	32.[illegible]
St. Genois „ 40 „ „	29.—	29.[illegible]
Windischgrätza 20 zł. „	19.—	19.5[illegible]
Waldsteina 20 „	20.—	20.5[illegible]
Keglevicha 10 „	15.—	15.[illegible]

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	100.75	101.[illegible]
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	101.25	101.5[illegible]
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	101.50	101.[illegible]
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. . .	90.—	90.[illegible]
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . .	118.90	119.[illegible]
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	46.[illegible]
Marsylia za 100 fr. . . .	46.90	47.[illegible]
Paryż za 100 fr.	47.10	47.[illegible]
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a .	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a. .	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men. . . .	5.71	5.7[illegible]
dtto. pełnej wagi . .	5.71	5.7[illegible]
Korona	16.55	16.6[illegible]
20frankówka	9.59	9.61
Rosyjski imperyał . . .	9.85	9.90
Talar związkowy . . .	1.78½	1.79
Srebro	118.75	119.25
Kurs korony w c. k. kasach 13zł.		50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.